

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 7 grudnia 2022 r., w sprawie V GUo 11/22, z powództwa M. W., przeciwko (...) o uznanie, za skuteczną względem masy upadłości rozdzielności majątkowej małżeńskiej powstałej w związku z prawomocnym orzeczeniem rozvodu małżonków W. przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce, w sprawie sygn.. akt I C 1117/19, Sąd Rejonowy w Płocku oddalił powództwo i obciążył powódkę kosztami sądowymi skredytowanymi przez Skarb Państwa w związku z dojazdem świadków.

Powódka zaskarżyła wyrok w całości. Na podstawie zarzutów przedstawionych w apelacji wniosła o zmianę wyroku przez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powódki kosztów postępowania odwoławczego.

Na wniosek powódki apelacja została rozpoznana na rozprawie.

Jednoosobowy skład sądu odwoławczego został ukształtowany zgodnie z dyspozycją art. 367¹ § 1 k.p.c..

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

apelacja okazała się uzasadniona, mimo że powódka w zarzucie 1 (3) omyłkowo odwołała e się do umowy majątkowej małżeńskiej, chociaż ustrój rozdzielności majątkowej został ukształtowany w związku z orzeczeniem rozvodu między małżonkami W..

Sąd Okręgowy zaakceptował i przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, jak też podzielił ocenę dokonaną przez Sąd Rejonowy na gruncie przepisu art. 125 ust. 3 ustawy Prawo upadłościowe (dalej p.u.) - że powódka nie miała wiedzy o sytuacji finansowej upadłego. Wprawdzie powódka знаła wysokość dochodów męża, ale na skutek separacji faktycznej małżonków, zaistniałej już w roku 2019 r., nie miała wiedzy o skali jego zobowiązań oraz zaistnieniu przesłanek ogłoszenia upadłości.

Sąd Okręgowy nie podzielił natomiast oceny prawnej dokonanej przez Sąd pierwszej w zakresie istnienia drugiej przesłanki, wymaganej przez art. 125 ust. 3 p.u., potrzebnej do uwzględnienia żądania uznania rozdzielności majątkowej za skuteczną w stosunku do masy upadłości.

Zdaniem Sądu Rejonowego przesłanka polegająca na braku pokrzywdzenia wierzycieli musi odnosić się do możliwości zaspokojenia wierzycieli w postępowaniu upadłościowym. Zaspokojenie z majątku wspólnego małżonków jest zawsze bardziej efektywne od możliwości zaspokojenia wierzycieli jedynie z majątku osobistego upadłego, zaś powódka nie zdołała udowodnić, że skuteczność rozdzielności majątkowej pozostanie bez wpływu na stopień zaspokojenia wierzycieli. Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że w przypadku uwzględnienia powództwa do masy upadłości weszłaby tylko 1/2 prawa własności nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie kredytu mieszkaniowego. Takie rozwiązanie pozwoli na zaspokojenie kredytodawcy jedynie w połowie, w pozostałej zaś części wierzyciel hipoteczny będzie uczestniczył w planie spłaty, pogarszając sytuację innych wierzycieli. Sąd Rejonowy uznał też za nietrafioną argumentację powódki, że w zakresie kredytu mieszkaniowego udzielonego przez (...) S.A. po orzeczeniu rozvodu, powódka i tak zobowiązana jest do spłaty całego zadłużenia.

Argumentacja przedstawiona powyżej okazała się błędna.

W pierwszej kolejności wyjaśnić należy, że orzeczenie rozvodu małżonków, którzy zawarli umowę kredytu mieszkaniowego, nie ma wpływu na sytuację kredytodawcy. Dłużnicy - małżonkowie, którzy wprowadzają ustrój rozdzielności majątkowej małżeńskiej mogą podzielić się jedynie majątkiem (aktywami). Sytuacja wierzyciela może się zmienić jedynie za jego zgodą. Wątpliwe jest zaś, aby bank kredytujący (posiadając dwóch dłużników odpowiadających

solidarnie za spłatę całego kredytu) zgodził się na podział swojego roszczenia wraz z powstaniem po stronie kredytobiorców ustroju rozdzielności majątkowej. Słusznie zatem powódka twierdziła, że orzeczenie rozwodu nie ograniczyło jej zobowiązania względem banku do połowy kredytu.

Po drugie, umknęło Sądowi pierwszej instancji, że w przypadku oddalenia przedmiotowego powództwa, powódka na mocy art. 124 ust. 3 p.u. będzie mogła dochodzić w postępowaniu upadłościowym należności z tytułu udziału w majątku wspólnym, zgłaszając tę wierzytelność syndykowi za pośrednictwem systemu teleinformatycznego obsługującego postępowanie sądowe. Powódka, której część majątku zostałaby przeznaczona na spłatę zobowiązań upadłego stawanie się zatem kolejnym wierzycielem upadłego uczestniczącym w postępowaniu upadłościowym byłego męża. Fakt całkowitego zaspokojenia w postępowaniu upadłościowym banku kredytującego budowę domu nie wpłynąłby więc na zmniejszenie liczby wierzycieli. W miejsce banku, który zostałaby zaspokojony w związku ze sprzedażą nieruchomości obciążonej hipoteką, weszłaby powódka, której udział w nieruchomości posłużyłby zaspokojeniu kredytobiorcy. Powódka uczestniczyłaby w planie spłaty wraz z innymi wierzycielami, którzy nie mogli skorzystać z zabezpieczenia rzeczowego. Sytuacja tych wierzycieli nie uległaby więc żadnemu pogorszeniu.

Po trzecie, Sąd Rejonowy pominął, że uwzględnienie w postępowaniu upadłościowym majątku powódki – majątku w postaci domu mieszkalnego – postawiłoby powódkę w sytuacji upadłego, który w związku z koniecznością likwidacji majątku, stracił dach nad głową. Tymczasem zgodnie z treścią art. 342a ust. 1 p.u., którego zastosowanie w postępowaniu upadłościowym konsumentów nie zostało wyłączone (art. 491² ust. 1 p.u.) 1. jeżeli upadły jest osobą fizyczną i w skład masy upadłości wchodzi lokal mieszkalny albo dom jednorodzinny, w którym zamieszkuje upadły, a konieczne jest zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych upadłego i osób pozostających na jego utrzymaniu, z sumy uzyskanej z jego sprzedaży wydziela się upadłemu kwotę odpowiadającą przeciętnemu czynszowi najmu lokalu mieszkalnego w tej samej lub sąsiedniej miejscowości za okres od dwunastu do dwudziestu czterech miesięcy. Sąd Rejonowy nie rozważał w jaki sposób konieczność zaspokojenia potrzeb majątkowych byłej żony upadłego odbije się na sytuacji wierzycieli.

Przedstawione wyżej argumenty świadczą o tym, że interpretacja przyjęta przez Sąd Rejonowy, iż przesłanka opisana w art. 125 ust. 3 zdanie drugie p.u. dotyczy pokrzywdzenia wierzycieli w postępowaniu upadłościowym, wydaje się wadliwa.

Zgodnie z art. 125 ust. 3 zdanie drugie p.u. rozwiedziony małżonek upadłego albo małżonek upadłego może w drodze powództwa lub zarzutu żądać uznania rozdzielności majątkowej za skuteczną w stosunku do masy upadłości, jeżeli w chwili powstania rozdzielności majątkowej nie wiedział o istnieniu podstawy do ogłoszenia upadłości, a powstanie rozdzielności majątkowej nie doprowadziło do pokrzywdzenia wierzycieli.

Podkreślić trzeba, że ustawodawca w przedstawionym wyżej przepisie świadomie używa czasownika „doprowadzić” w czasie przeszłym. Skutek rozdzielności majątkowej dla sytuacji wierzycieli musi więc być oceniany na datę orzeczenia rozwodu między małżonkami lub wyłączenia przez małżonków wspólności majątkowej małżeńskiej. Inna interpretacja prowadziłaby do wniosku, że powództwo opisane w art. 125 ust. 3 p.u. jest jedynie fasadową wydmuszką. Każde uszczuplenie majątku upadłego, także w drodze powstania rozdzielności majątkowej między upadłym, a jego małżonkiem prowadzi do pogorszenia sytuacji wierzycieli uczestniczących w postępowaniu upadłościowym. Każde także postępowanie upadłościowe skierowane jedynie do udziału w prawie własności nieruchomości, a nie do całej nieruchomości wiąże się z wydłużeniem procesu likwidacyjnego i niższą ceną uzyskaną ze sprzedaży. W istocie więc, gdyby przyjąć rozumowanie Sądu Rejonowego oraz pozwanego, żadne powództwo oparte na art. 125 ust. 3 p.u. nie mogłoby zostać uwzględnione.

Właściwe zastosowanie przedstawionego przepisu powinno polegać na porównaniu sytuacji wierzycieli upadłego sprzed powstania rozdzielności majątkowej z sytuacją jaka nastąpiła po zaistnieniu tego faktu. Porównanie takie jest wynikiem konieczności zastosowania wykładni systemowej.

W systemie prawa cywilnego odpowiedzialność za długi współmałżonka określają przepisy Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego. Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.r.o. jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie za zgodą drugiego małżonka, wierzyciel może żądać zaspokojenia także z majątku wspólnego małżonków. separacji. Przepis art. 41 ust. 2 k.r.o. stanowi jednakże, że jeżeli małżonek zaciągnął zobowiązanie bez zgody drugiego małżonka albo zobowiązanie jednego z małżonków nie wynika z czynności prawnej, wierzyciel może żądać zaspokojenia z majątku osobistego dłużnika, z wynagrodzenia za pracę lub z dochodów uzyskanych przez dłużnika z innej działalności zarobkowej, jak również z korzyści uzyskanych z jego praw, o których mowa w art. 33 pkt 9, a jeżeli wierzytelność powstała w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa, także z przedmiotów majątkowych wchodzących w skład przedsiębiorstwa.

W systemie prawa cywilnego, procesowym odpowiednikiem wymienionych przepisów są regulacje przyjęte art. 787 – 787² k.p.c. Pozwalają one na nadanie klauzuli wykonalności, przeciwko małżonkowi dłużnika i umożliwiają prowadzenie egzekucji z całego majątku dorobkowego małżonków lub jedynie z określonych składników tego majątku. Orzeczenie rozwodu między małżonkami wyklucza wykorzystanie owych regulacji.

W związku z powyższym dalsze rozważania powinny zmierzać do wyjaśnienia, czy doprowadzając do rozwodu dłużnik i powódka pogorszali sytuację wierzycieli upadłego. Analizując zobowiązania upadłego należało zauważyć, że jedynie kredyt na budowę domu w (...) S.A. małżonkowie zaciągnęli wspólnie, a zatem z wzajemną zgodą. Inne zobowiązania upadły zaciągnął w roku 2019 przed uprawomocnieniem się wyroku rozwodowego - w dniu 8 lutego 2020 r.. Proces zadłużania postępował bez zgody powódki, po wyprowadzce K. W. ze wspólnego domu. W efekcie inni wierzyciele upadłego (za wyjątkiem (...) S.A.) mogliby poszukiwać zaspokojenia tylko w precyzyjnie opisanych w art. 41 § 2 k.r.o. składnikach majątku wspólnego. Ponieważ upadłemu nie przysługują prawa autorskie i prawa pokrewne, prawa własności przemysłowej oraz inne prawa twórcy (art. 33 pkt 9 k.r.o.), jak również upadły nie prowadził przedsiębiorstwa, należało uznać, że w gruncie rzeczy inni, poza (...) S.A., wierzyciele upadłego mogliby poszukiwać zaspokojenia jedynie w tej części majątku wspólnego małżonków, którą stanowiłoby pobrane wynagrodzenie za pracę dłużnika. Sytuacja ta nie zmienia się ani po prawomocnym orzeczeniu rozwodu, czyli powstaniu stanu rozdzielności majątkowej, ani po ogłoszeniu upadłości dłużnika. Nadal podstawą zaspokojenia wierzycieli (innych niż (...) S.A.) będzie wynagrodzenie za pracę, jakie upadły osiąga.

Jak wyjaśniono powyżej orzeczenie rozwodu małżonków W. nie wpłynęło też na sytuację wierzyciela w osobie (...) S.A.. Zawsze wierzyciel ten mógł żądać zaspokojenia z zabezpieczenia rzeczowego i nadal sytuacja taka ma miejsce.

W efekcie należało zauważyć, że wbrew ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy, powstanie rozdzielności majątkowej nie doprowadziło do pokrzywdzenia wierzycieli K. W..

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uznał, iż jest skuteczna w stosunku do masy upadłości dłużnika K. W. rozdzielność majątkowa powstała między M. W., a K. W., z chwilą prawomocnego orzeczenia ich rozwodu przez Sąd Okręgowy w Ostrołęce, w sprawie sygn. akt I C 1117/19.

Ponieważ udział (...) w przedmiotowej sprawie w charakterze pozwanego wynikał z przepisów prawa, zaś masa upadłości dysponuje skromnymi środkami, które powinny być przeznaczone na zaspokojenie wierzycieli, Sąd Okręgowy uznał, że w obu instancjach istniały przesłanki do zastosowania względem pozwanego dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. i nie obciążania go kosztami postępowania poniesionymi przez powódkę oraz kosztami postępowania skredytowanymi przez Skarb Państwa.

W szczególności w zakresie kosztów poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Okręgowy dostrzegł, że z przyczyn jemu nieznanych zarówno od pozwu jak i od apelacji została pobrana opłata podstawowa w wysokości 30 zł. Tym czasem przedmiotowa sprawa była zwykłą sprawą procesową o prawo majątkowe, zaś powódka określiła wartość przedmiotu sporu kwotą 62.000,00 zł. Jeśli więc opłata od pozwu i opłata od apelacji miały wynosić 5% tej wartości to syndyk, jako przegrywający musiałby wieść na rzecz Skarbu Państwa kwotę 6.200,00 zł samych opat sądowych lub

2.000 zł, gdyby uznać, że opłaty powinny być ustalone na podstawie art. 13f u.k.s.c., gdyż spór dotyczył anulowania ustawowego uznania za bezskuteczną czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli.